

MATEUSZ KOŚCIUKIEWICZ

LENA GÓRA

LESZEK LICHOTA

DOBROMIR DYMECKI

MICHAŁ WŁODARCZYK



ŚWIĘTY

KRADZIEŻ, KTÓRA WSTRZĄSNĘŁA POLSKĄ

KH PICTURES
PRODUCTION

POLSKI
KINOWY
DISTRIBUTOR
FILMOWY

TVP

Centrum
Technologii
Audiovizualnych

Miśnienie Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

NFI
Narodowy
Fundusz
Inicjatyw
Kulturalnych

Współpraca
KRAJOWYCH
KINOWYCH

MAT
FILM

DCE

WIELKOPOLSKA

W KINACH OD 24 MARCA

ŚWIĘTY

KRADZIEŻ, KTÓRA WSTRZĄSNĘŁA POLSKĄ

OBSADA

W ROLI GŁÓWNEJ:

MATEUSZ KOŚCIUKIEWICZ - Andrzej Baran

porucznik Wydziału Dochodzeniowo - Śledczego MO w Poznaniu.

W POZOSTAŁYCH ROLACH:

LENA GÓRA - Jola Baran

historyk sztuki, szefowa działu kultury w redakcji Głosu Wielkopolskiego, żona Andrzeja.

LESZEK LICHOTA - Ksiądz Stefan

kurialista i historyk sztuki.

DOBROMIR DYMECKI - Marian Porębski,

porucznik IV Departamentu SB zajmującego się zwalczaniem Kościoła Katolickiego.

MICHAŁ WŁODARCZYK - Grzesiek Leszczyński

podporucznik Wydziału Dochodzeniowo - Śledczego MO w Gnieźnie.



ŚWIĘTY

KRADZIEŻ, KTÓRA WSTRZĄSNĘŁA POLSKĄ

TWÓRCY

Scenariusz i Reżyseria - Sebastian Buttny

Zdjęcia - Łukasz Gutt PSC

Scenografia - Elwira Pluta

Kostiumy - Maja Skrzypek, Agata Dziurgo

Kierownictwo produkcji - Olga Bieniek

Muzyka - Peter Pejtsik

Producentka - Izabela Kiszka-Hoflik,

Koproducenci - Wojciech Widelski, Łászló Kántor, Zsuzsa Kulcsár, Robert Banasiak, Jarosław Perduta

Produkcja - IKH Pictures Production

Koprodukcja - Telewizja Polska S.A., Centrum Technologii Audiowizualnych (Wrocław), Mátrix Film (Saint Film Kft), Dolnośląskie Centrum Filmowe

Współfinansowanie - Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dystrybucja - TVP Dystrybucja Kinowa

Data premiery - 24 marca 2023

Patronat - Prymas Polski Abp Wojciech Polak

Partner - Samorząd Województwa Wielkopolskiego, Marszałek Marek Woźniak



ŚWIĘTY

KRADZIEŻ, KTÓRA WSTRZĄSNĘŁA POLSKĄ

OPIS

Akcja filmu dzieje się wiosną 1986 roku. Nocą z katedry Gnieźnieńskiej zostaje skradziona figura Świętego Wojciecha. Andrzej Baran, porucznik Milicji Obywatelskiej, zostaje przydzielony do najtrudniejszej sprawy, z jaką do tej pory musiał się zmierzyć w swojej karierze. Czy komuś zależy, aby nie udało się rozwiązać zagadki, a może okoliczności są wyjątkowo trudne...



„Święty” to więcej niż kryminał, chociaż posiada wszystkie cechy tego gatunku. To inspirowana prawdziwymi wydarzeniami z 1986 roku historia śledztwa w sprawie najbardziej medialnej kradzieży końca PRL-u.

20 marca ukradziono z Katedry Gnieźnieńskiej symbol kultu – wykuta w srebrze figurę Świętego Wojciecha z barokowego relikwiarza. Porucznik milicji, któremu powierzono tę sprawę nawiązuje współpracę z duchownymi gospodarzami Katedry.

Obu stronom zależy na odzyskaniu rzeźby, ale współpraca jest trudna, bo stosunki Kościoła i Państwa nigdy dotąd nie były tak napięte. Kradzieży dokonano niecałe dwa lata po śmierci księdza Jerzego Popiełuszki... W trakcie śledztwa rozgrywają się trzy równoważne wątki.

ŚWIĘTY

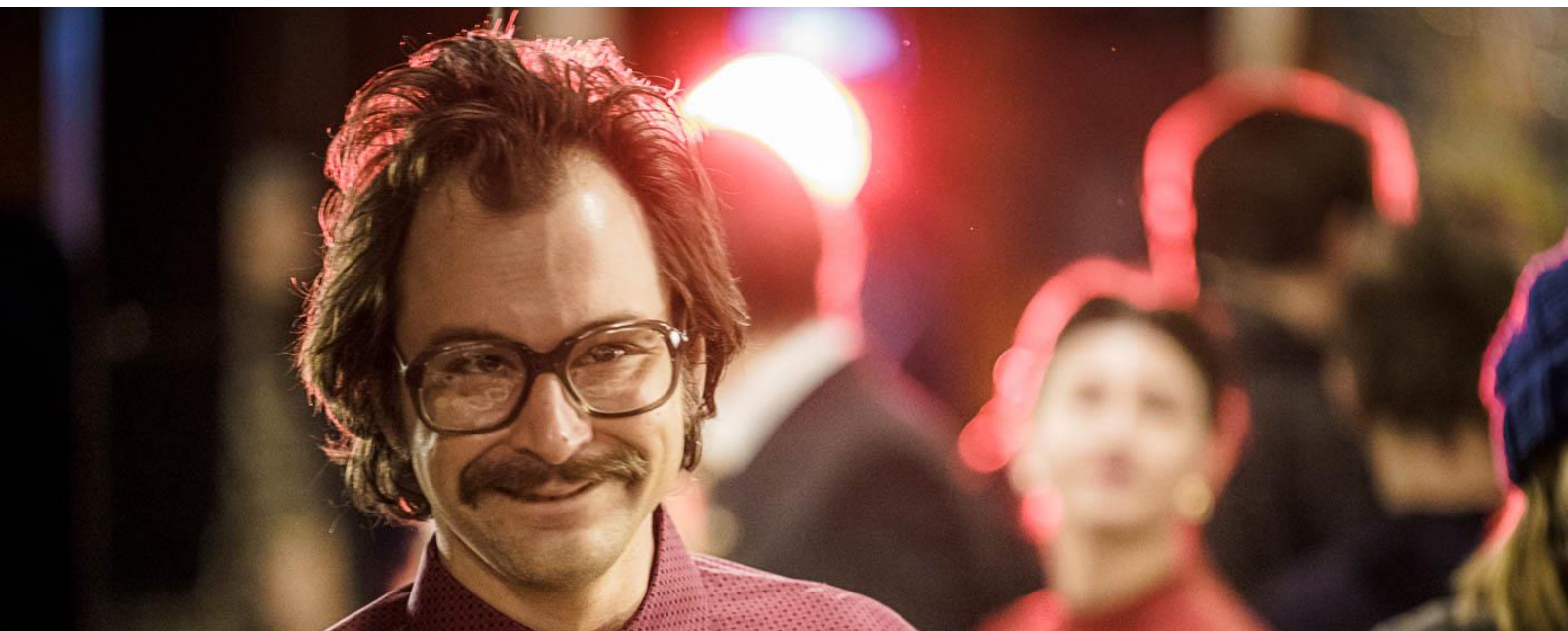
KRADZIEŻ, KTÓRA WSTRZĄSNĘŁA POLSKĄ



KLIMAT FILMU

„Święty” nie jest filmem o szlachetnych księżach i prymitywnych milicjantach, nie jest też filmem o dzielnych milicjantach i wystraszonych księżach. To subiektywny obraz przebiegu pewnego sensacyjnego wydarzenia z przeszłości, z pewną dozą poczucia humoru i lekkością kina zza oceanu.

Akcja rozgrywa się wiosną 1986 roku. Tamta Polska to symboliczny obraz wielkiego, opuszczonego placu budowy pogrążonego w chaosie. Czy tak wiele zmieniło się od tamtego czasu? Współczesny widz przekona się, że cały czas żyjemy w tym samym kraju, w którym, choć istnieją wielkie podziały, to jeszcze więcej nas łączy.



ŚWIĘTY

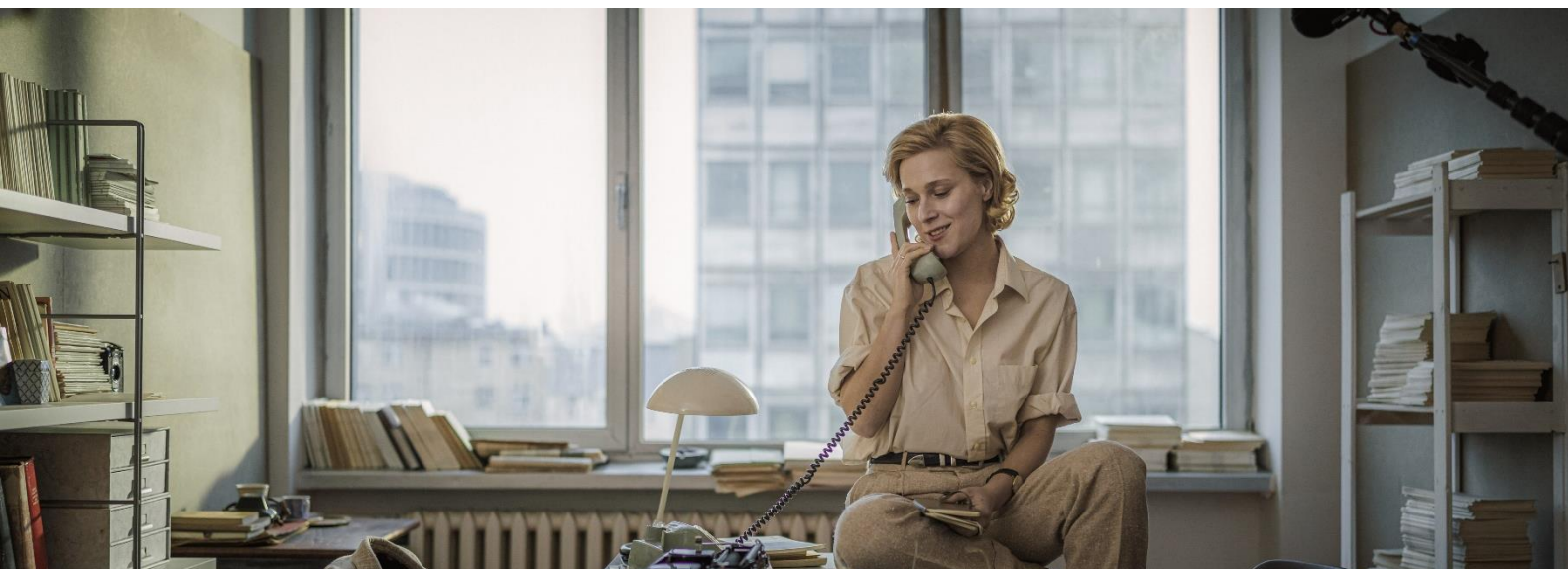
KRADZIEŻ, KTÓRA WSTRZĄSNĘŁA POLSKĄ



TEGO NIKT NIE WIEDZIAŁ

Zbieżność między przebiegiem włamania oraz śledztwa, a obrazami z legend odlanymi w XII wieku na Drzwiach Gnieźnieńskich to zadziwiające zjawisko. Ten historyczny fakt po raz pierwszy odkryty zostaje w scenariuszu filmu „Święty”.

Z tej perspektywy nie spojrzeli na tamte wydarzenia ani milicjanci prowadzący śledztwo, ani ludzie Kościoła, a tym bardziej historycy. To rodzaj „archeologicznego” odkrycia, którego miejscem ekspozycji może być jedynie sala kinowa.



KIM BYŁ ŚWIĘTY WOJCIECH?

Urodził się w 956 r. w Libicach. Był synem księcia czeskiego Sławnika z rodu Sławnikowiczów skoligaconych m.in. z saską dynastią Ottonów. [...] Wojciech był jednym z młodszych dzieci książęcej pary Sławnika i Strzyżysławy. Brunon z Kwerfurtu tłumaczy jego imię jako „pociecha wojów”. Według Jana Kanapariusza, autora najstarszego żywota męczennika napisanego pod koniec X w., niezwykła uroda dziecka sprawiła, że rodzice przeznaczili go dla świata, jednak w dzieciństwie ciężko zachorował i wówczas złożyli ślub, że jeśli wyzdrowieje, oddadzą go na służbę Bogu. Tak też się stało. U Jana Kanapariusza czytamy: „Chłopiec wzrastając w latach i mądrości, w stosownym czasie pobiera naukę w duchu chrześcijańskim; lecz nie wpierw opuścił dom ojca, aż wyuczył się na pamięć psalterza”. W 972 r. Wojciech rozpoczął studiowanie nauk wyzwolonych u arcybiskupa Adalberta, pierwszego arcybiskupa Magdeburga, wcześniej biskupa na Rusi. [...] W 981 r., po krótkim pobycie u rodziców, wyruszył do Pragi, gdzie przyjął święcenia kapłańskie z rąk biskupa Dytmara, Niemca z pochodzenia, pierwszego ordynariusza biskupstwa praskiego utworzonego zaledwie osiem lat wcześniej. [...]

Dzięki wczesnym żywotom znane są jednak okoliczności jego męczeńskiej śmierci. Kanapariusz tak opisał ostatnie chwile życia Wojciecha: „(...) W końcu gdy wszyscy spali, nadbiegli wściekli poganie, rzucili się na nich z wielką gwałtownością i skrępowali wszystkich. Święty Wojciech zaś, stojąc naprzeciw Gaudentego i drugiego brata związanego, rzekł: «Bracia, nie smućcie się! Wiecie, że cierpimy to dla imienia Pana, którego doskonałość ponad wszystkie cnoty, piękność ponad wszelkie osoby, potęgą niewypowiedziana, dobroć nadzwyczajna. Cóż bowiem męźniejszego, coś piękniejszego nad poświęcenie miłego życia najmilszemu Jezusowi?» Z rozwścieczonej zgrai wyskoczył zapalczywy Sicco i z całych sił wywijając ogromnym oszczepem, przebił na wskroś jego serce. Będąc bowiem ofiarnikiem bożków i przywódcą bandy, z obowiązku niejako pierwszą zadał ranę. Następnie zbiegli się wszyscy i wielokrotnie [go] raniąc nasycali swój gniew. Płynie czerwona krew z ran po obu bokach; on stoi modląc się z oczyma i rękami wzniesionymi ku niebu. Tryska obficie szkarłatny strumień, a po wyjęciu włóczni rozwiera się siedem ogromnych ran. [Wojciech] wyciąga uwolnione z więzów ręce na krzyż i pokorne modły śle do Pana o swoje i prześladowców zbawienie. (...) Zbiegli się zewsząd z bronią okrutni barbarzyńcy, z nienasyconą jeszcze wściekłością oderwali od ciała szlachetną głowę i odcięli bezkrwiste członki. Ciało pozostawili na miejscu, głowę wbili na pal i wychwalając swą zbrodnię, wrócili wszyscy z wesołą wrzawą do swoich siedzib. Umęczony był zaś Wojciech, święty i pełen chwały męczennik Chrystusa, 23 kwietnia, za rządów wszechwładnego Ottona Trzeciego, pobożnego i najślawniejszego cesarza, i to w piątek; stało się tak oczywiście dlatego, aby w tym samym dniu, w którym Pan nasz Jezus Chrystus za człowieka, także ten człowiek cierpiał dla swego Boga”. Ciało męczennika wykupił Bolesław Chrobry i pochował w kościele wzniesionym na gnieźnieńskim Wzgórzu Lecha. Dwa lata później, w 999 r. papież Sylwester II wyniósł Wojciecha na ołtarze, a w roku 1000 do Gniezna pielgrzymował cesarz niemiecki Otton III, który ogłosił papieską decyzję o erygowaniu pierwszej polskiej metropolii ze stolicą w Gnieźnie. Jej arcybiskupem został Radzym Gaudenty.



KULT ŚW. WOJCIECHA

Gniezno, jako miejsce kultu pierwszego patrona Polski, chociaż Czecha z pochodzenia, posiada nieprzerwaną tradycję od prawie 1000 lat. Za pierwszy akt kultu jaki męczennikowi okazał książę Bolesław Chrobry i cała ówczesna Polska chrześcijańska, należy uznać wykupienie zwłok biskupa Wojciecha i złożenie ich z wielką czcią w stołecznym kościele. Jeśli wierzyć nieco późniejszej Passio sancti Adalberti z Tegernensee książę wykupił zwłoki na wagę złota. Mimo, iż kanonizacja nastąpiła dwa lata później, książę złożył relikwie w ołtarzu, który przyozdobił w wyjątkowy sposób, wykładając antependium i oba boki złotymi płytami. Wiadomość o męczeństwie biskupa słowiańskiego rozeszła się szybko po świecie chrześcijańskim. Już późnym latem 997 r. dotarła do zaprzyjaźnionego ze św. Wojciechem młodego cesarza Ottona III. Ten do głębi przejęty nowiną, uczcił niezwłocznie pamięć męczennika, zakładając klasztor pod jego wezwaniem w Akwizgranie (październik 997 r.) a niebawem, w czasie zbrojnej wyprawy do Włoch i Rzymu, fundując kościoły na wyspie Tybr w Rzymie i w Subiaco oraz klasztor na wyspie Perum pod Rawenną.

źródło: <https://archidiecezja.pl>

DRZWI GNIĘŹNIEŃSKIE

Drzwi Gnieźnieńskie należą do najbardziej interesujących zabytków europejskiej sztuki ludwisarskiej okresu romańskiego. Majestatyczne, ukazujące żywot patronującego Polsce i Europie św. Wojciecha są bezspornie jednym z najstarszych dzieł polskiego odlewnictwa w brązie.

Trudno dociec kiedy, gdzie i przez kogo zostały wykonane. Współcześnie przyjmuje się, że powstały w jednym z rodzimych warsztatów odlewniczych około 1175 r., czyli za panowania Mieszka Starego. Z całą pewnością miały kilku, bądź kilkunastu „ojców”, którzy modelując osiemnaście płaskorzeźbionych kwater, wzorowali się na iluminowanych rękopisach czeskich, będących przekątnikiem tradycji miniatur południowoniemieckich, ich imiona jednak nadal okrywa mgła tajemnicy, której być może nigdy nie uda się rozwiązać. [...] Wątpliwości nie budzi natomiast tematyka i sens osiemnastu płaskorzeźbionych kwater, które oglądamy od dołu skrzydła lewego ku górze i dalej od góry skrzydła prawego ku dołowi. Układ taki ma swoje symboliczne znaczenie wyrażające wędrówkę człowieka od narodzin ku śmierci. Pierwsze dziewięć kwater opowiada o życiu św. Wojciecha przed przybyciem do Polski, czyli o jego przyjściu na świat, edukacji, młodości i posłudze biskupiej, kolejne dziewięć natomiast o misyjnej wyprawie do kraju Prusów, męczeńskiej śmierci i pochówku w Gnieźnie. [...]

Od ponad dwóch stuleci spiżowe gnieźnieńskie wrota zdobią wejścia do dawnej kruchty od południowej strony katedry. W przeszłości zwano je „złotymi”, „miedzianymi” bądź „królewskimi” (z uwagi na domniemaną fundację przez króla Bolesława Krzywoustego), dziś najczęściej mówi się o nich po prostu Drzwi Gnieźnieńskie i kojarzy z bazyliką, w której spoczywają relikwie uwiecznionego na nich męczennika – św. Wojciecha. Majestatyczne, niezmiennie w swej wielkości są bezspornie klejnotem Grodu Lecha i jednym z najcenniejszych zabytków europejskiego rzemiosła ludwisarskiego, który ciągle budzi podziw i skłania do zadumy nad minionym czasem.

źródło: <https://archidiecezja.pl/>

TWÓRCY

SEBASTIAN BUTTNY

Reżyser i scenarzysta filmowy. Laureat prestiżowej nagrody im. Andrzeja Munka za pełnometrażowy debiut fabularny „HEAVY MENTAL”, którego światowa premiera miała miejsce podczas 29. Warszawskiego Festiwalu Filmowego w 2013 roku. Zdobywca Brązowego Dinozaura na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym „Étuda” w Krakowie za kreacyjny dokument „CEZARY W MIASTACH”.

Absolwent Wydziału Reżyserii Filmowej i Telewizyjnej PWSFTviT w Łodzi, doktor w dziedzinie sztuki filmowej i teatralnej.

Czterokrotny stypendysta Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej i Agencji Scenariuszowej, autor scenariuszy do fabularnych filmów krótko- i pełnometrażowych. W latach 2011-2014 członek zarządu i prezes Stowarzyszenia FILM I,2.

ŚWIĘTY

KRADZIEŻ, KTÓRA WSTRZĄSNĘŁA POLSKĄ

Wybrana filmografia

Filmy fabularne: 2023 - Święty, 2013 - Heavy Mental, 2002 - Domek dla Julii, 2000 - Złapać oddech.

Filmy dokumentalne: 2004 - Zaklinacz snów, 2002 - Cezary w miastach, 2000 - On jej mężczyzna, ona jego kobieta.



ŁUKASZ GUTT

Autor zdjęć. Absolwent Wydziału Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Członek Stowarzyszenia Autorów Zdjęć Filmowych (PSC).

Wybrana Filmografia

2023 - Święty, 2022 Broad Peak, 2021 - Kamerdyner (serial fabularny), 2021 - Wojenne dziewczyny (serial fabularny), 2021 - Wszystkie nasze strachy, 2015 - Panie Dulskie, 2014 - Jeziorak, 2013 - W ukryciu.

ŚWIĘTY

KRADZIEŻ, KTÓRA WSTRZĄSNĘŁA POLSKĄ

MATEUSZ KOŚCIUKIEWICZ

Urodzony w Nowym Tomyślu. Studiował w Akademii Teatralnej w Krakowie. W 2014 znalazł się w gronie 10 najlepszych, młodych aktorów Europy – Shooting Stars.

Znany z filmów „Wszystko co kocham”, „Tatarak”, „Matka Teresa od kotów”, „Bez wstydu”, „Baby Blues”, „Wałęsa. Człowiek nadziei”, „W imię”, „Bilet na księżyc”, „11 minut”, „Twarz”, „Najlepszy”, „Gwiazdy”, „Żużel”, „Magnezja”, „Orzeł. Ostatni patrol” i ostatnio nominowany do Oscara „IO”. Na premierę czekają filmy „Gorzko, Gorzko” i „Święty”, Seriale – „Bez tajemnic”, „Diagnoza”, „1983”.



LENA GÓRA

Lena Góra – aktorka, scenarzystka, twórczyni filmów. Polskiej widowni znana z serialowej superprodukcji Canal+ „Król” w reżyserii Jana Matuszyńskiego (Anna Ziembińska), oraz z głównej roli w produkcji NETFLIX „Noc w przedszkolu” Rafała Skalskiego (Justyna Kęs). W 2021 roku napisała i wyprodukowała film „Roving Woman”, wyreżyserowany przez Michała Chmielewskiego, w którym zagrała główną rolę. Producentem wykonawczym filmu był legendarny niemiecki reżyser Wim Wenders, a jego premiera odbyła się na zeszłorocznej edycji festiwalu Tribeca. Wystąpiła też w nowym horrorze Bernarda Rose, twórcy kultowego „Candymana” u boku m.in. Danny Hustona.

W 2023 na ekrany kin wejdzie film „Imago”, w którym zagrała główną rolę i za którego scenariusz została nagrodzona podczas festiwalu w Cannes w 2019 roku. Lenę reprezentuje agencja High Spot oraz w USA – LBI Entertainment.

ŚWIĘTY

KRADZIEŻ, KTÓRA WSTRZĄSNĘŁA POLSKĄ

DOBROMIR DYMECKI

Aktor teatralny, telewizyjny i filmowy. Absolwent wydziału aktorskiego PWSFTviT w Łodzi. Na koncie ma ponad 40 ról teatralnych i ponad 50 ról w telewizji i kinie. Współpracował z najważniejszymi teatrami w Polsce m.in. Teatrem Narodowym, Teatrem Powszechnym w Warszawie czy Nowym Teatrem. Obecnie na stałe związany z TR Warszawa. Laureat licznych nagród indywidualnych i zespołowych m.in. II nagrody aktorskiej za rolę w spektaklu „Cząstki kobiety” w rez. Kornela Mundruczo na 12 Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym „Boska Komedia” w Krakowie. W filmie współpracował z uznanymi twórcami jak Małgorzata Szumowska czy Filip Bajon, ale także z młodym pokoleniem twórców: Agnieszka Woszczyńska, Kuba Piętkiem, Kasią Alabrudzińską czy Michałem Grzybowskiem.



LESZEK LICHOTA

Aktor teatralny, telewizyjny i filmowy. Absolwent Akademii Teatralnej w Warszawie. W teatrze zadebiutował rolą Nany Sirbanghy w „Hamlecie Wtórym” Romana Jaworskiego w rez. Macieja Prusa na scenie Teatru Polskiego w Poznaniu, w tym samym roku otrzymał wyróżnienie za rolę w „A wódki nie starczy” w rez. Tomasza Grochoczyńskiego i Cezarego Morawskiego, „Śnie nocy letniej” Williama Shakespeare’a w rez. Jana Englerta i „Love” w rez. Andrzeja Strzeleckiego na XX Festiwalu Szkół Teatralnych w Łodzi. Znany z ról w filmach i serialach takich jak „Orlęta. Grodno ‘39”, „Bo we mnie jest seks”, „Lokatorka”, „Boże ciało” czy „Wataha”.